

Walki w Poznańskim.

Dzielnica poznańska oficjalnie zgłosiła już złączenie się z całą Polską. Do nowego gabinetu weszli przedstawiciele Poznańskiego, a Rada Narodowa utworzona tam podjęła energiczną akcję celem administracyjnego i wojskowego zorganizowania tej części Polski.

Niemcy nie łatwo pogodzą się z utratą tak wielkiej połaci kraju. To też obecnie Poznańskie stoi w otwartej wojnie z Niemcami, wojnie, która podobnie jak walki o Lwów, utworzyła nowy front bojowy na zachodzie.

Organizację wojska w Poznańskim objął generał Dowbor Muśnicki, a armia ochotnicza, jaka tam się organizuje, liczy już około 200 000 ludzi. Kraj dał na cele wojska nowemu gabinetowi 70 milionów marek.

W ten sposób nareszcie spełnia się wielkie historyczne marzenie o zjednoczeniu wszystkich ziem polskich. Bronić ich granic musimy jeszcze przed zabobrocznością wrogów, ale czujemy, że organizm narodowy się zrasta, że powstaje jedno wielkie państwo polskie, które wreszcie zapewni Polsce należne stanowisko w świecie.

Podajemy szereg ilustracji z Poznania i okolicy.



Walki w Poznańskim: Ogólny widok Zabrza

(Lip b. pras)

Śląsk Cieszyński dla Polski.

Dzisiaj, kiedy tyle mówi i pisze się o Śląsku Cieszyńskim, warto rzucić okiem wstecz, by zro-

Oficerowie Polacy już przedtem stworzyli swoją własną organizację i odbywali zgromadzenia, aby

wypadki nadchodzące nie zastały ich nieprzygotowanych.

W sam dzień przewrotu odbył ścisły komitet, złożony z trzech oficerów Polaków, poruczników: Matusiaka, Barteczka i Skrzypka, posiedzenie z delegatami najpierw czeskimi, potem niemieckimi; wieczór walne zgromadzenie podoficerów polskich a następnie oficerów Polaków. Niemcy bowiem pragnęli na drugi dzień opanować garnizon zupełnie dla siebie; Czesi też nie spali. Najmniej ze swymi intencjami zdradzali się Polacy. Wieczór 31 października zastał telegram z Krakowa oficerów prawie już przygotowanych. Zaraz też po odpowiedniej krótkiej instrukcji ruszyli pod komendą por. Matusiaka szybko ku koszarom. Zaalarmowane po cichu trzy kompanie wnet nadeszły na plac zborny. Tutaj w gorącej przemowie przedstawiono im krzywdę przez wojnę wyrządzoną, a skutek był ten, że nawet Niemcy oświadczyli: „Wir halten mit“.

Po krótkim zaprzysiężeniu ruszyły kompanie ku najsilniejszemu i większą połowę Niemców liczącemu oddziałowi, t. zw. komp. malarycznej.

Tu przedtem nadbiegł sam pułkownik Gernt, lecz na jego krzyk: „alarm“ zjawili się przed nim dwaj oficerowie, Polak i Czech i oświadczyli, że kompania stoi w pogotowiu, ale jest na rozkazy por. Matusiaka. Wkrótce też cała załoga cieszyńska tworzyła jednolity front. Po długim oporze widział się pułkownik zmuszony przelać całą władzę na ręce nowego komendanta. Zaraz też już przedtem naznaczone oddziały obsadziły pocztę, policję i dwie stacje kolejowe. Mimo ulewnego deszczu pełnili żołnierze służbę całą noc gorliwie, a wszystko od-



Walki w Poznańskim: Ulica w Poznaniu

(Lip b. pras)

znieść obecne położenie wojskowe i polityczne w tym kraju.

Życie narodowe polskie podczas wojny, mimo ucisku austriackiego, było żywym tętnem, a sympatyje i prasy i ludu polskiego były stanowczo po stronie koalicji. Niemcy cieszyńscy i naczelną komendę austriacką, która osiadła w Cieszynie, uważali Polaków śląskich zawsze za niepewnych.

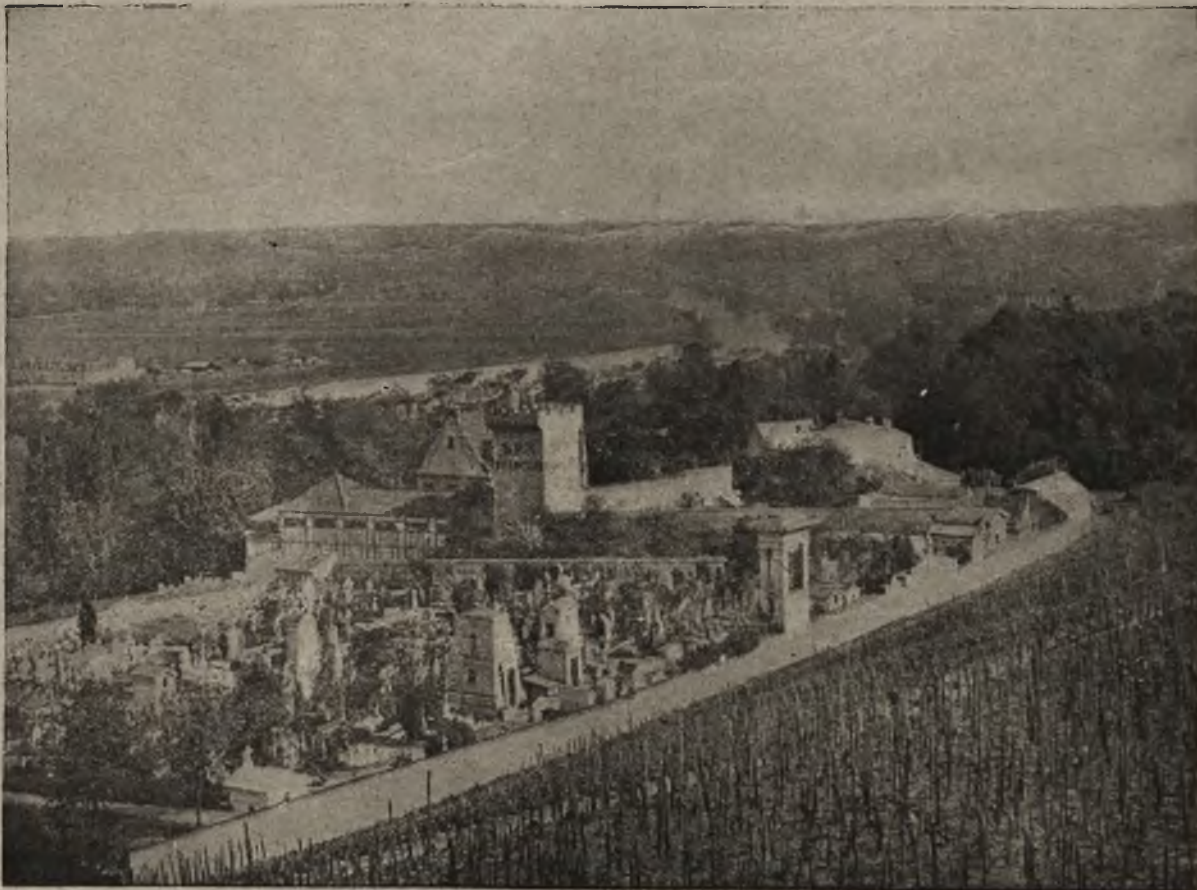
Kiedy państwa centralne zaczęły się wyraźnie chylić do upadku, gorączkowy ruch narodowy polski ogarnął Śląsk cały. Każdy odczuwał, że nadszedł czas, by po 600 letnim odcięciu połączyć Śląsk z Macierzą Polską.

W celu zadokumentowania woli ludu polskiego śląskiego, zwołali posłowie polscy wielki wiec do Cieszyna na dzień 27 października 1918 r. Mimo deszczu i zimna zebrało się przeszło 40 tysięcy Ślązaków na rynku cieszyńskim i tu nastąpiło uroczyste ogłoszenie powołania do życia „Rady Narodowej“, jako najwyższej władzy politycznej dla Śląska Cieszyńskiego; lud zażądał stanowczo przyłączenia Śląska do Polski. Wiec ten był przygotowaniem tego, co w dalszym ciągu nastąpić musiało.

30 października zwołała Rada Narodowa wójtów okolicznych i odebrała od nich ślubowanie.

Opanowanie garnizonu wojskowego w Cieszynie przez Polaków w dniu 31 października 1918 oddało władzę polityczną i wojskową zupełnie w ręce Rady Narodowej.

Do opanowania Cieszyna przygotowywali się oficerowie i Polacy i Czesi i Niemcy, każdy naturalnie na rzecz swej narodowości.



Niemcy a koalicja: Miejscowość Sławków, gdzie urzęduje rozjemcza komisja koalicji (Lip b. pras.).